

Łukasz Gemziak

## KONCEPCJA SKANDOSŁAWII DYMITRA LICHACZOWA

### CZYM JEST SKANDOSŁAWIA?

**KONIEC XX W.** był okresem obfitującym w znaczące przemiany o charakterze społeczno-politycznym, w dużej mierze związane z upadkiem zimnowojennego porządku. Wraz z rozpadem Związku Radzieckiego dobiegła końca pewna epoka, która tym samym dała asumpt do rozważań nad dalszymi losami społeczeństwa i kultury rosyjskiej.

Odpowiedzi dotyczącej przyszłości Rosji starał się udzielić również Dymitr Lichaczow, rosyjski literaturoznawca i badacz kultury, który zaproponował ciekawe spojrzenie na kulturę, historię oraz geografę swojego kraju<sup>1</sup>. Jego koncepcja, określająca Rosję mianem Skandosławii<sup>2</sup>, próbuje na nowo zinterpretować szereg faktów dotyczących rosyjskiej, czy też ruskiej przeszłości. Zadaniem, jakie stawia przed sobą Lichaczow, wydaje się być uwolnienie swojej ojczyzny od szeregu utartych, lecz nieprawdziwych poglądów, przywrócenie jej należnego miejsca w kulturze europejskiej oraz zerwanie z poczuciem misji, szczególnej roli,

---

<sup>1</sup> A. de Lazari, V Gonëc, *Skandosławia*, [w:] *Idee w Rosji. Leksykon rosyjsko-polsko-angielski*, red. A. de Lazari, t. 2, Łódź 1999, s. 296.

<sup>2</sup> Dymitr Lichaczow trzon swojej koncepcji zaprezentował po raz pierwszy w 1989 r. na konferencji bizantynistów w Moskwie, gdzie wystąpił z wykładem *Историческое самосознание и культура России*. Podstawę dla przeanalizowania fundamentalnych założeń idei Skandosławii stanowią trzy artykuły opublikowane przez Lichaczowa na łamach czasopisma „Новый мир”: *О русской интеллигенции* (nr 2, 1993, s. 3–9); *Нельзя уйти от самих себя. Историческое самосознание и культура России* (nr 6, 1994, s. 113–120) oraz *Культура как целостная среда* (nr 8, 1994, s. 3–8). Przejawy takiego spojrzenia na kwestię rosyjskiej historii, kultury i geografii można zauważyć również we wcześniejszych pracach autora dotyczących literatury, historii i kultury Rusi (Rosji). Wydaje się, iż w tej materii nie sposób oddzielić prac badawczych od jego publicystyki.

jaką ma do spełnienia ten kraj. Spojrzenie na historię, geografę oraz kulturę przez pryzmat Skandosławii ma doprowadzić do przewartościowania rozmaitych kwestii, co w efekcie skutkować będzie nowym, nie determinowanym żadnymi irracjonalnymi czynnikami podejściem do zagadnienia przyszłości narodu rosyjskiego. Lichaczow tłumaczy teraźniejszość odwołując się do przeszłości, projektując zarazem przyszłość.

Koncepcja Skandosławii przedstawia spójną wizję rzeczywistości, która spełnia określone funkcje. Lichaczow pokazuje, że dla rozwoju Rosji najważniejsza była oś Północ – Południe, nie zaś dominująca w intelektualnej tradycji tego kraju oś Wschód – Zachód. Położenie pomiędzy Europą a Azją jest tylko geograficzne, czy wręcz „kartograficzne”<sup>3</sup>. Skandosławia, czy Skandobizancjum, natomiast to termin odpowiedni dla scharakteryzowania losów rosyjskiej kultury i historii.

Cel stawiany przez Lichaczową jest jednak szerszy. Przeciwstawia się on ideom, które nie tylko wypaczają, bądź mylnie interpretują fakty dotyczące przeszłości Rosji, lecz także przyczyniają się do rozwoju nacjonalizmu. Szczególnie dużo miejsca poświęca eurazjatyzmowi, który ze względu na swoje nacjonalistyczne podłoże oraz popularność we współczesnej Rosji jest szczególnie niebezpieczny.

Idea Skandosławii proponuje racjonalne podejście do kwestii historii Rosji, zgodnie z którym kraj ten jest postrzegany jako zwykły podmiot polityczny. Porzucona zostaje perspektywa misjonistyczna, charakterystyczna np. dla eurazjatyizmu<sup>4</sup>.

Kolejnym celem Skandosławii jest próba przeanalizowania i uporania się z rosyjskimi kompleksami wobec Zachodu. Lichaczow pojmuje kulturę swojego kraju jako część dziedzictwa europejskiego, zaś wpływ Wschodu stanowi tylko niewielki ułamek tożsamości rosyjskiej<sup>5</sup>. Autor podąża tu ścieżką wyznaczoną przez okcydentalistów, przy czym czyni to w sposób oryginalny: wykazując znaczenie wpływów z Północy i Południa – które *de facto* mają charakter europejski.

Kluczem do zrozumienia koncepcji Skandosławii jest jej odpowiednie umiejscowienie w tradycji rosyjskiej myśli społeczno-politycznej. Wykazanie, że analizowana idea – zarówno w swoim proeuropejskim nastawieniu, jak i przez odwołania do pojęć, wypracowanych w opozycji do tradycji słowianofilskiej (czy raczej sło-

<sup>3</sup> Д. Лихачев, *Культура...*, s. 7.

<sup>4</sup> I. Massaka, *Eurazjatyzm. Z dziejów rosyjskiego misjonizmu*, Wrocław 2001, s. 14.

<sup>5</sup> Д. Лихачев, *Культура...*, s. 7.

wianofilizującej)<sup>6</sup> – znajduje się w okcydentalistycznym paradygmacie myśli rosyjskiej, stanowi cel niniejszego artykułu.

## NORMALNE SPOJRZENIE<sup>7</sup>, CZYLI PÓŁNOC – POŁUDNIE

**JAK ZAUWAŻA YI-FU** Tuan, przestrzeń jest abstrakcyjnym terminem określającym złożony zespół pojęć. Ludzie poszczególnych kultur różnią się sposobem klasyfikowania świata, wartościami, jakie przypisują jego częściom. Podstawowe zasady organizacji przestrzennej wynikają z postawy i struktury ludzkiego ciała oraz relacji między ludźmi<sup>8</sup>. Umiejscowienie przez Lichaczowa Rosji między kulturami Północy a Południa, jest oryginalne, nie stanowi jednak zupełnego *novum*, zarówno w rosyjskim, jak i szerszym, europejskim kontekście.

Dla mieszkańców Grecji świat dzielił się na dwie nieprzenikalne części: grecką i barbarzyńską. Część barbarzyńska, północna, uznawana była za obszar gorszy, mniej ludzki<sup>9</sup>. W odróżnieniu od greckiej wizji świata koncepcja Lichaczowa nie opiera się na dwóch przeciwstawnych kulturach. Rosja nie jest ani Północą ani Południem. Stanowi efekt zmieszania się wpływów tych dwóch cywilizacji. Opozycja Północ – Południe była równie ważna w starożytnym Rzymie, jednakże *limes* stanowiąc wyraźną granicę pomiędzy dwoma światami, nie był tak nieprzenikniony. Wynikało to z zainteresowania Rzymian towarami znajdującymi się poza Cesarstwem<sup>10</sup>. W pewnym sensie kontynuatorami greckich oraz rzymskich koncepcji podziału świata byli także historiografowie bizantyjscy oraz średniowieczni

<sup>6</sup> Takie rozumienie okcydentalizmu (jako prozachodniej orientacji intelektualnej oraz nurtu w myśli rosyjskiej z lat czterdziestych XIX w.) proponuje Ernest Wyciszkiewicz. Zob. E. Wyciszkiewicz, *Współczesna Rosja wobec Zachodu*, Łódź 2003, s. 16. O pojęciach kluczowych dla myśli okcydentalistycznej w jej klasycznej wersji zob. В. Шукин, *Русское западничество. Генезис – сущность – историческая роль*, Łódź 2001, s. 139–145.

<sup>7</sup> Dymitr Lichaczow proponuje *normalne spojrzenie* na sprawy Rosji: „Jestem zwolennikiem *normalnego* spojrzenia na Rosję (...). Myślę, że czytelnik w końcu zrozumie czym jest takie», „normalne spojrzenie«, w jakich cechach rosyjskiego charakteru narodowego zostały ukryte prawdziwe przyczyny naszej teraźniejszej, tragicznej sytuacji”. Zob. idem, *Нельзя уйти от...*, s. 113. (Wszystkie tłumaczenia cytowanych fragmentów artykułów Lichaczowa zostały wykonane przeze mnie – Ł.G.)

<sup>8</sup> Y. -F. Tuan, *Przestrzeń i miejsce*, tłum. A. Morawińska, Warszawa 1987, s. 51.

<sup>9</sup> H. Samsonowicz, *Północ – Południe*, Wrocław 1999, s. 7. Autor zaznacza, że podział na część grecką i barbarzyńską – południową i północną – nie jest pełną wizją greckiego świata. Uproszczona koncepcja starożytnego greckiego świata zawierała w sobie trzy części: Grecję, świat kultur obcych (Asyria, Egipt, później Persja) oraz barbarzyńców.

<sup>10</sup> Ibidem, s. 16–17.

z Półwyspu Apenińskiego i Iberyjskiego<sup>11</sup>. Wszystkie te idee miały pośredni wpływ na ukształtowanie się poglądów Lichaczowa. Niewątpliwą rolę w tym procesie odegrała także teoria normańska. Za jej twórców uważani są uczeni niemieccy z XVIII w.: Gottlieb Bayer, Gerard Müller oraz August Schlözer. Wszyscy przebywali w Rosji i prowadzili tam swoje badania<sup>12</sup>. Według nich państwo ruskie powstało w wyniku działania czynników zewnętrznych. Skandynawscy Waregowie zostali uznani za twórców podstaw organizacyjnych księstwa kijowskiego. Do argumentów świadczących na korzyść teorii należy zaliczyć skandynawskie pochodzenie imion pierwszych książąt klanu Rurykowiczów<sup>13</sup>, znajdującą się w *Powieści minionych lat* wzmiankę o zaproszeniu skandynawskiego władcy Ruryka na ziemie słowiańskie oraz tezę o pochodzeniu nazwy Ruś<sup>14</sup>.

Jeden ze wspomnianych uczonych niemieckich, Schlözer, zasłynął przede wszystkim jako badacz staroruskich latopisów, zaś jego najbardziej znanym dziełem jest *Nestor. Ruskie latopisy w języku starosłowiańskim, zebrane, przetłumaczone i objaśnione*<sup>15</sup>. Schlözer zwrócił uwagę, iż mnich Nestor, domniemany autor *Powieści lat minionych*, opisuje w swoich latopisach plemiona zamieszkujące Ruś, dla których pojawienie się monarchy i przyjęcie chrześcijaństwa było kluczowym czynnikiem podnoszącym poziom wykształcenia oraz pomagającym lepiej zorganizować społeczeństwo<sup>16</sup>. Niemiecki uczyony podkreślił znaczenie wpływu Bizan-

<sup>11</sup> A. de Lazari, V. Gonč, op.cit., s. 298.

<sup>12</sup> L. Bazyłow, *Historia Rosji*, Wrocław 1975, s. 23. To właśnie ci uczeni wprowadzili kwestię normańską do badań nad historią kształtowania się Rusi. Rosyjski historyk Wsiewołod Mierkułow zwraca jednak uwagę na fakt, że zagadnienie normańsko-ruskich stosunków pojawiło się w niemieckiej historiografii już pół wieku przed sporami wokół wyników badań zaprezentowanych przez Müllera i pozostałych twórców teorii normańskiej. Podkreśla również, że kwestia ta pozostaje w Rosji praktycznie niezbadana. Zob. В. Меркулов, *Варяго-русский вопрос в немецкой историографии первой половины XVIII в.*, „Мир истории” 2002, nr 7, <http://www.historia.ru/2002/07/merkulov.htm>, odczyt z dn. 10.03.2010.

<sup>13</sup> Por. *Wikingowie rządzą Rusią tysiąc lat temu. Wywiad z profesorem Władysławem Duczko*, „Dziennik Polska Europa Świat”, 29.01.2007, s. 36–37; А. Кузьмин, *Древнерусские имена и их параллели*, [w:] idem, *Откуда есть пошла Русская земля*, t. 2, Москва 1986, s. 639–654.

<sup>14</sup> W opozycji do tej teorii ukształtowała się koncepcja antynormańska o zupełnie przeciwnych tezach. Teoria ta podkreśla dominującą rolę Słowian w procesie tworzenia państwa ruskiego. W skrajnych przypadkach negowała jakąkolwiek obecność Waregów na ziemiach ruskich. Obydwie teorie niejednokrotnie były wykorzystywane do celów politycznych czy też ideologicznych.

<sup>15</sup> Praca ta powstała w języku niemieckim, jej tytuł w języku rosyjskim brzmi: *Нестор. Русские летописи на древнеславянском языке, сличенные, переведенные и объясненные А. Шлецером*.

<sup>16</sup> С. Соловьев, *Шлецер и антиисторическое направление*, <http://author-smsolovoyov.ru/index.php?wh=p00042&pg=1>, odczyt z dn. 03.03.2011. Artykuł pojawił się po raz pierwszy w czasopiśmie „Русский вестник” 1857, nr 3–4, s. 431–480.

cjum oraz zgodził się z Nestorową wizją czynnika normańskiego w historii Rusi. W ten sposób kraj ten można postrzegać jako czerpiący z dwóch kultur, dwóch cywilizacji: północnej – normańskiej oraz południowej – bizantyjskiej. Do kontynuatorów badań Schlözera należeli m.in. Mikołaj Polewoj oraz Sergiusz Sołowjow. Historykiem czerpiącym z dokonań badacza staroruskich latopisów był również Mikołaj Karamzin. Jego monumentalne dzieło *Historia państwa rosyjskiego* spotkało się z szerokim odzewem ze strony społeczeństwa rosyjskiego XIX w.

Lichaczow zwracając uwagę na wpływy, jakim podlegało kształtujące się państwo ruskie, podkreśla znaczenie pogańskiej kultury Skandynawii oraz jej oddziaływanie na ustrój państwowy Rusi, który w XI–XIII w. stanowił wspólną władzę księcia i wiecu ludowego<sup>17</sup>. Taka forma rządów powstała na skutek połączenia charakterystycznej dla ludów północnogermańskich drużyn książęcych z odwiecznie funkcjonującym na Rusi wiecem<sup>18</sup>. Lichaczow zaznacza, iż nie może być mowy o stworzeniu przez Waregów państwa ruskiego, gdyż ziemie szwedzkie jeszcze w XIII w. nie miały charakteru państwa w pełnym tego słowa znaczeniu, stanowiły jedynie grupę dość luźno powiązanych ze sobą organizacji protopaństwowych połączonych osobą króla<sup>19</sup>. Waregowie nie mogli zatem przekazać czegoś, czego sami nie posiadali, mogli jednak wywrzeć wpływ na kształtowanie się państwa ruskiego.

Twórca idei Skandosławii powołuje się na legendę o zaproszeniu władcy normańskiego na ziemie ruskie<sup>20</sup>. Zwraca również uwagę na fakt, że zaproszenia dokonały plemiona słowiańskie razem z ugrofińskimi. Lichaczow podkreśla w ten sposób wielokulturowość tych terenów i zaznacza, że ówczesną Ruś należy określić mianem Skandosławii z powodu faktu łączenia w sobie najważniejszych ówczesnych kultur regionu. Wymienia także pięć zasadniczych kierunków kulturowego wpływu oddziałujących na Słowian Wschodnich (Bizancjum, Bułgaria, Skandynawia, Finowie i ludy stepowe)<sup>21</sup>.

<sup>17</sup> Próbę wspólnego ujęcia kwestii ustroju polityczno-społecznego plemion germańskich i słowiańskich podejmuje Karol Modzelewski, nawiązując do badań Reinharda Wenskusa, który postulował uznanie plemion celtyckich, germańskich, słowiańskich i bałtyckich za jeden krąg kulturowy. Zob. K. Modzelewski, *Barbarzyńska Europa*, Warszawa 2004, s. 12.

<sup>18</sup> Д. Лихачев, *Нельзя уйти от...*, s. 114.

<sup>19</sup> Ibidem.

<sup>20</sup> O innych źródłach dotyczących wpływu normańskiego zob. W. Duczko, *Ruś Wikingów. Historia obecności Skandynawów we wczesnośredniowiecznej Europie Wschodniej*, tłum. N. Kreczmar, Warszawa 2006, s. 17–54.

<sup>21</sup> Zob. Д. Лихачев, *Поэтика древнерусской литературы*, Москва 1979, s. 6–13; idem, *Развитие русской литературы X–XVII веков. Эпохи и стили*, Ленинград 1987, s. 38–39.

Koncepcja Skandosławii w znacznej części akceptuje założenia teorii normańskiej, co niesie za sobą określone skutki. Podstawowym z nich jest niechęć do postrzegania Rosji jako zamkniętego na inne kultury (poza narzuconą przez Tataro-Mongołów kulturę wschodnią) kraju. Sprzeciwia się tym samym postrzeganiu Rosji jako tworu czysto słowiańskiego, na poziomie ideologicznym zaś występuje przeciwko nacjonalizmowi. Lichaczow bowiem nie jest tylko zdystansowanym historykiem, lecz interpretuje dzieje i szuka w nich sensu, odchodząc przeto od klasycznie pojmowanej nauki na rzecz ustaleń o charakterze historiozoficznym. Zarówno więc zwolennicy, jak i przeciwnicy teorii normańskiej nie uniknęli pewnych ideologicznych uwikłań<sup>22</sup>.

Najważniejszy wpływ z Południa na Ruś Kijowską wywarł przyjęty w 988 roku chrzest z Bizancjum. Nie oznacza to, że wcześniejsze kontakty nie istniały. Miały jednak charakter przede wszystkim handlowy, z czasem dopiero poszerzając swój zakres o inne dziedziny życia, przy czym, wraz z umacnianiem się Rusi, nie zawsze miały charakter pokojowy<sup>23</sup>.

Chryścianizacja Księstwa Kijowskiego przeprowadzona przez Włodzimierza Wielkiego za pośrednictwem Konstantynopola była decyzją pragmatyczną. Jednolita religia monoteistyczna stwarzała lepsze warunki do rozwoju państwa niż niespójne i różnorodne wierzenia pogańskie. Wraz z chrześcijaństwem na tereny Rusi Kijowskiej zawędrowała nowa kultura materialna, obyczaje i światopogląd. Michaił Heller zauważa, że chrześcijaństwo nałożyło się na istniejącą, stosunkowo słabo rozwiniętą polityczną i społeczną strukturę Rusi Kijowskiej, dając jej prócz religii model systemu organizacji państwa<sup>24</sup>.

---

<sup>22</sup> Benedyk Zientara pisze: „Patriotyczni i nacjonalistyczni historycy rosyjscy nie mogli znieść myśli o założeniu państwa w drodze podboju i kwestionowali wartość źródeł, mówiących o normańskim pochodzeniu dynastii, grupy rządzącej, elementów ustroju, prawa, kultury”. B. Zientara, *Dawna Rosja. Despotyzm i demokracja*, Warszawa 1995, s. 21. Cyt. za: E. Wyciszkievicz, op.cit., s. 13. Teoria normańska wzbudzała także wiele emocji wśród historyków radzieckich. Zob.: Д. Авдусин, *Неонорманистские измышления буржуазных историков*, „Вопросы Истории” 1953, nr 12, s. 114–120; idem, *Современный антинорманизм*, „Вопросы Истории” 1988, nr 7, s. 23–34; И. Дубов, *Спорные вопросы этнической истории северо-восточной Руси IX–XIII веков*, „Вопросы Истории” 1990, nr 5, s. 15–27.

<sup>23</sup> L. Bazyłow, op.cit., s. 24.

<sup>24</sup> M. Heller, *Historia imperium rosyjskiego*, tłum. E. Melech, T. Kaczmarek, Warszawa 2005, s. 33.

## **ŻADNEJ SZCZEGÓLNEJ MISJI ROSJA NIE MIAŁA I NIE MA DO SPEŁNIENIA!<sup>25</sup>**

**KOLEJNYM KROKIEM W DRODZE** do racjonalnego odbierania historii jest uświadomienie Rosjanom, w jaki sposób cechy narodu rosyjskiego determinowały i determinują ich rzeczywistość. Jedną z kategorii mitologii narodowej, która nie ma jednoznacznego odpowiednika w rzeczywistości jest pojęcie „duszy rosyjskiej”, określające typowe dla Rosjan cechy charakteru<sup>26</sup>, nadając im interpretację mistyczną<sup>27</sup>. Za jedną z najważniejszych przyczyn złożoności dziejów ojczyzny Lichaczow uważa niespójne, pełne sprzeczności zachowanie Rosjan: „Krzyżują się w nim (w rosyjskim charakterze narodowym – Ł.G.) (...) religijność ze skrajną bezbożnością, (...) praktycyzm z zupełną bezradnością wobec okoliczności zewnętrznych, gościnność z wrogim usposobieniem wobec ludzi, narodowe samoopluwanie z szowinizmem, nieumiejętność walczenia z niespodziewanie pojawiającymi się znakomitymi przejawami niezłomnej waleczności”<sup>28</sup>.

Sprzeczność nie jest jedyną cechą, która determinuje rosyjską historię. Inne z nich to: brak litości, skłonność do poświęceń oraz do zajmowania skrajnych pozycji. To właśnie radykalność postaw połączona z całkowitą łatwowiernością spowodowała pojawienie się w historii rosyjskiej wielu samozwańców oraz doprowadziła do zwycięstwa bolszewików.

Jednakże Lichaczow walczy przede wszystkim z misjonizmem. Idea Moskwy – Trzeciego Rzymu, stworzona przez ihumena Filoteusza na początku XVI w., stanowi archetyp rosyjskiego nacjonalizmu. Twierdzenie, że Bóg nagroził Świętą Ruś oraz powierzył jej obronę prawowiernej religii chrześcijańskiej, czyli Prawosławia<sup>29</sup>, legło u podstaw poczucia misji, jaką naród rosyjski ma do spełnienia. I mimo że przez wieki cel tej misji nieustannie się zmieniał, nierzadko podporząd-

---

<sup>25</sup> Śródtytuł został zaczerpnięty z artykułu Lichaczowa. Zob. Д. Лихачев, *Нельзя уйти от...*, s. 119.

<sup>26</sup> W. Szczukin, *Dusza rosyjska*, [w:] *Idee w...*, t. 2, s. 276. Kwestia duszy rosyjskiej jest popularnym przedmiotem badań. Zobacz np. A. Walicki, *Filozofia prawa rosyjskiego liberalizmu*, Warszawa 1995, s. 17–26. (Autor omawia tę kwestię w kontekście rosyjskiej tradycji prawniczej.); *Dusza polska i rosyjska. Od Adama Mickiewicza i Aleksandra Puszkina do Czesława Miłosza i Aleksandra Sołżenicyna*, red. A. de Lazari, Warszawa 2004; *Dusza polska i rosyjska. Spojrzenie współczesne*, red. A. de Lazari, R. Bäcker, Łódź 2003.

<sup>27</sup> W. Szczukin, *Dusza...*, s. 278.

<sup>28</sup> Д. Лихачев, *Нельзя уйти от...*, s. 119.

<sup>29</sup> A. de Lazari, *Czy Moskwa będzie Trzecim Rzymem. Studia o nacjonalizmie rosyjskim*, Katowice 1995, s. 9.

kowując się interesom imperialnym, to jednak świadomość jej istnienia ukształtowała rosyjski sposób pojmowania rzeczywistości<sup>30</sup>.

Lichaczow sprzeciwia się misjonistycznej interpretacji tragicznych wydarzeń XX w., które odcisnęły swoje piętno także na ludności rosyjskiej: „Rosja wypełnia swoją misję – ostrzec świat przed zgubnością sztucznych, państwowych i społecznych, tworów; pokazać nierealność a nawet katastroficzną socjalizmu, w stosunku do którego nadzieję żywili »postępowi« ludzie, szczególnie w XIX w. To nieprawdopodobne! Nie wierzę nawet w jedną setną, jedną tysięczną część dobroczynności takiej »misji«”<sup>31</sup>.

Misjonizm stanowi jeszcze jeden stereotyp, któremu uległo społeczeństwo rosyjskie. Wypełnianie tego typu zadań nie stanowi obowiązku Rosjanina, choć z drugiej strony uzasadnia jego postępowanie. Lichaczow jest pewien, że Rosja nie miała i nie ma do spełnienia żadnej szczególnej misji. Jako zwolennik racjonalizmu, nie zgadza się na to aby wiara, bądź wyobrażenie decydowały o losach jego ojczyzny. Misja nie istnieje, a Rosjanie powinni przestać się usprawiedliwiać. W misjonizmie zawierają się niemal wszystkie cechy kształtujące charakter narodu Rosjan. Również on składa się z przeciwieństw. Z jednej strony mamy do czynienia z chęcią poświęcenia się dla innych; z drugiej zaś, powodowane poczuciem przynależności do wyjątkowej, wybranej grupy, daje o sobie znać poczucie wyższości, które silnie wiąże się z nacjonalizmem. Koncepcja Skandosławii neguje misjonizm, gdyż uważa go za ważną składową nacjonalizmu rosyjskiego.

Lichaczow świadomie nie podejmuje bezpośredniej walki z postawami nacjonalistycznymi, doskonale zdając sobie sprawę z ich różnorodności. Przeciwwstawienie się misjonizmowi jest celowym zabiegiem, który uderza w podstawy tego typu ideologii. Strategia ta jest uzasadniona, gdyż jak zauważa Andrzej de Lazari: „Tym, co łączy nacjonalizm rosyjski, jest swoista interpretacja historii, odnajdywanie w niej »dowodów« dla uzasadnienia tezy o szczególnym posłannictwie My-narodu, My-państwa lub My-narodu-religii w zbawieniu świata lub zaprowadzenia w nim »sprawiedliwego«, rosyjskiego, porządku”<sup>32</sup>.

Jedynym współczesnym nacjonalizmem rosyjskim, którego znaczenie akcentuje Lichaczow jest eurazjatyzm. Czyni to zapewne z powodu jego wzrastającej popularności oraz „geograficznej konkurencyjności” wobec Skandosławii.

<sup>30</sup> O wpływie koncepcji Moskwy – Trzeciego Rzymu na inne idee rosyjskie zob. ibidem, s. 9–17.

<sup>31</sup> Д. Лихачев, *Нелзя уйти от...*, s. 118–119.

<sup>32</sup> A. de Lazari, *Współczesny nacjonalizm rosyjski i prawosławie*, „Acta Universitatis Nicolai Copernici. Nauki Humanistyczno-Społeczne, Studia Rosjoznawcze” 1996, nr 3, z. 310, s. 56.

W kontekście krytyki rosyjskiego misjonizmu ważną rolę odgrywa odmienna interpretacja faktów związanych z powstaniem idei Moskwy – Trzeciego Rzymu. Lichaczow, uważa iż stworzenie koncepcji agresywnego moskiewskiego imperia- lizmu w Pskowie, który nie podlegał wówczas Moskwie, jest co najmniej dziwne. Cesarz bizantyjski był jedynym na świecie zwierzchnikiem Cerkwi. Wobec upadku Konstantynopola rosyjskiej Cerkwi potrzebny był inny protektor. Został nim władca moskiewski, gdyż wówczas nie istniał jakikolwiek inny monarcha prawo- sławny. Scedowanie władzy nad Kościołem prawosławnym na cara to naturalny efekt ówczesnych wyobrażeń o jedności wyznawców prawosławia<sup>33</sup>. Przeto nie mogło być mowy o imperialistyczno-misjonistycznych pobudkach. Lichaczow zauważa, że analizowana doktryna nie uzyskała uznania w oczach XVI-wiecznych władców Rosji. Dopiero późniejsze stulecia przyniosły jej przyjęcie. Jednocześnie, wymowa tej koncepcji nabrała szerszego, politycznego wymiaru<sup>34</sup> i zdeterminowała pojmowanie własnej tożsamości przez Rosjan.

Ukazanie rosyjskiego charakteru narodowego nie jest zadaniem prostym. Sami Rosjanie niejednokrotnie spierają się o zestaw cech, które można by uznać za charakterystyczne dla nich samych<sup>35</sup>. Termin „charakter narodowy” używany jest częściej jako metafora niż kategoria badawcza, gdyż zawiera zbyt wiele przeszkód natury teoretyczno-metodologicznej, by mógł być pożyteczny poznawczo<sup>36</sup>. Nie świadczy to bynajmniej o zupełnej nieprzydatności tego pojęcia. Rosyjski charakter narodowy uważać można bowiem za część zaprogramowania kulturowego.

Również Lichaczow jest świadomy tego, że tożsamość danego narodu nie zawsze jest determinowana przez czynniki w pełni racjonalne i mające największy wpływ na ludzkie zachowanie oraz świadomość. Lichaczow podejmuje ryzykowną próbę ukazania Rosjanom zupełnie niezauważonych przez nich cech charakteru, szczególnie zaś wyróżnia łatwowierność. Czasami występuje ona w formie ufności, innym zaś razem doprowadza do stworzenia niepoważnych planów ekonomicz- nego i państwowego wybawienia<sup>37</sup>. Podobnie jak większość istotnych cech narodu rosyjskiego łatwowierność oparta jest na sprzeczności. Lichaczow zauważa jednak,

<sup>33</sup> Д. Лихачев, *Нельзя уйти от...*, s. 116.

<sup>34</sup> Ibidem.

<sup>35</sup> Książką, która w ostatnich latach wzbudziła w tej kwestii najwięcej emocji jest *Encyklopedia duszy rosyjskiej* Wiktora Jerofiejewa. Zob. W. Jerofiejew, *Encyklopedia duszy rosyjskiej: romans z encyklopedią*, tłum. A. de Lazari, Warszawa 2004.

<sup>36</sup> S. Bednarek, *Charakter narodowy w koncepcjach i badaniach współczesnej humanistyki*, Wrocław 1980, s. 3.

<sup>37</sup> Д. Лихачев, *Нельзя уйти от...*, s. 119.

że cecha ta o wiele częściej występuje w swoim pejoratywnym wariantcie: „(Łatwo wierność – Ł.G.) to wiara w los występująca w formie nieufności do samego siebie i wiara w swoje przeznaczenie. (...) Czasami to wiara w obcokrajowców, a czasami szukanie w tychże obcokrajowcach sprawców wszystkich nieszczęść. (...) Oni (Rosjanie – Ł.G.) gotowi są głodować, cierpieć, a nawet iść na samospalenie (...) dla swojej wiary, swoich przekonań, dla idei”<sup>38</sup>.

Zwraca uwagę fakt połączenia łatwowierności z innymi cechami rosyjskiego charakteru narodowego. Wiara w przeznaczenie wskazuje na chęć poszukiwania usprawiedliwień dla swoich czynów, zrzucanie odpowiedzialności za swoje postępowanie, swoistą „ucieczkę od wolności”<sup>39</sup>. Rosjanin z łatwością daje się zniewolić wszelkim poglądom i ideom, od razu zajmując skrajne stanowisko. Takie postępowanie można tłumaczyć chęcią zrzucenia z siebie ciężaru samodzielnych decyzji. Z drugiej strony, pokusa stabilnego umiejscowienia się w niejednoznacznym moralnie świecie również odgrywa tu ważną rolę.

Warto podkreślić, że analizowana kwestia współgra z innymi zjawiskami, na które zwrócono uwagę w idei Skandosławii. Poczucie misji, sprzeczność zachowań, czy też specyficzna rosyjska łatwowierność, wskazują na poszukiwanie wyjaśnień dla rzeczywistości w czynnikach nieracjonalnych, wszystko to zaś uwalnia Rosjan od bezpośredniej odpowiedzialności za losy swojego kraju.

Próba uświadomienia rodakom ich specyficznego podejścia do rzeczywistości i – w efekcie – do przyszłości, nie byłaby pełna gdyby nie zawierała w sobie choć podstawowych wskazówek dotyczących możliwości zmiany zasad rządzących mentalnością rosyjską. Lichaczow stwierdza: „Sami musimy odpowiadać za nasze teraźniejsze położenie, jesteśmy odpowiedzialni wobec historii i nie powinniśmy zrzucić wszystkiego na naszych, zasługujących na wszelki szacunek i cześć, przodków. Rzecz jasna musimy brać pod uwagę także ciężkie skutki dyktatury komunistycznej”<sup>40</sup>.

<sup>38</sup> Ibidem, s. 119–120.

<sup>39</sup> Używam tego wyrażenia w nawiązaniu do książki Ericha Fromma, który opisał psychologiczne i społeczne aspekty rezygnacji z niezależności swojego „ja” na rzecz instytucji, bądź zdarzeń wywierających wpływ na istotę ludzką. Zob. E. Fromm, *Ucieczka od wolności*, tłum. O. Ziemilska, A. Ziemilski, Warszawa 2008. Co ciekawe, podobne zjawisko, za pomocą *Legandy o Wielkim Inkwizytorze*, opisał już wcześniej Fiodor Dostojewski, poruszając problem ludzkiej skłonności do poszukiwania autorytetu, władcy, kogoś na kogo można scedować swoją wolność. Zob. F. Dostojewski, *Bracia Karamazow*, tłum. W. Wireński, Kraków 2009.

<sup>40</sup> Д. Лихачев, *Нельзя уйти от...*, s. 120.

Silnie zaakcentowana odpowiedzialność za własne czyny wiąże się z przypisaniem historii daleko mniejszej roli, niż zwykli to czynić Rosjanie. Wyolbrzymianie negatywnego wpływu uwarunkowań historycznych nic nie pomoże, gdyż to my, Rosjanie, podejmujemy decyzje o własnych losach, jesteśmy odpowiedzialni za to co nas spotyka – argumentuje Lichaczow. Dodaje przy tym, że odpowiedzialność jest ściśle połączona z wolnością<sup>41</sup>.

Niezgoda na kierowanie się fałszywymi wyobrażeniami o rosyjskiej kulturze i historii, nie oznacza bynajmniej odłączenia się od rosyjskich tradycji. Skandosławia nie burzy bowiem rosyjskiej historii, lecz pragnie aby Rosjanie opierali się na niezakłamanych faktach i tradycjach, gdyż tylko to uczyni ich naprawdę wolnymi. Lichaczow zdaje sobie sprawę ze skomplikowanej tożsamości Rosjanina, która nasycona wieloma wykluczającymi się czynnikami, prowadzi do powstania twierdzenia o niemożliwości racjonalnego zrozumienia Rosji. Zauważa jednak, że przewartościowanie niektórych sądów może zmienić samych Rosjan i ich rzeczywistość. Odpowiedzialność i wolność, niemal od początku konstytuujące okcydenalistyczny paradygmat myślenia, podobnie jak zrozumienie rzeczywistych kulturowo-geograficznych uwarunkowań wpływających na Rosję, ma doprowadzić do stworzenia normalnego kraju.

## SKANDOSŁAWIA CZY EURAZJA?

**P**OSTAWY NACJONALISTYCZNE UWYDATNIAJĄ się w ideologii eurazjatyizmu, będącej jednym z nurtów myśli politycznej powstałym w kręgach emigracji rosyjskiej w okresie międzywojennym. Ruch eurazjatycki, wraz z upadkiem ZSRR, powrócił jako alternatywa dla zużytej ideologii komunistycznej i ma obecnie w Rosji wielu zwolenników<sup>42</sup>. Według twórcy eurazjatyizmu Nikołaja Trubeckiego, kultura Rosji nie jest ani kulturą europejską, ani jedną z kultur azjatyckich, ani też mechanicznym połączeniem elementów różnych kultur. Jest specyficzną kulturą posiadającą nie mniejszą wartość i znaczenie historyczne, niż kultura europejska

---

<sup>41</sup> Ibidem.

<sup>42</sup> I. Massaka, *Poszukiwanie korzeni eurazjatyizmu: „Scytowie”*, „Acta Universitatis Nicolai Copernici. Nauki Humanistyczno-Społeczne, Studia Rosjoznawcze” 1999, nr 4, z. 332, s. 41. Zob. eadem, *Eurazjatyzm: z dziejów...*, Wrocław 2001.

i azjatycka. Należy ją rozumieć jako kulturę środka – przeciwstawiającą się kulturze Europy i Azji – kulturę eurazjatycką<sup>43</sup>.

Wpływ na odmienne stanowiska – prezentowane przez Lichaczowa oraz eurasjotów – w kwestii rosyjskiej kultury ma interpretacja znaczenia epoki jarzma tatarskiego. Ryszard Paradowski uważa, że okres ten stanowi początek dramatu rosyjskiej świadomości narodowej<sup>44</sup>. Eurasjaci dokonali przewartościowania dziedzictwa wschodniego i uznali je za pełnoprawny, a nawet fundamentalny element kultury rosyjskiej. Lichaczow zaś, wskazując na niewielkie kulturotwórcze znaczenie najazdu Tataro-Mongołów sytuuje się w opozycji do tego poglądu.

Zarówno Skandosławia, jak i eurazjatyzm ściśle wiążą geograficzne umiejscowienie Rosji ze znaczeniem wpływów kulturowych. Zwolennicy eurazjatyizmu sytuowali Rosję pomiędzy Wschodem a Zachodem<sup>45</sup>, Europą a Azją, nadając jej jednocześnie miano osobnego kontynentu. Twierdzili, że specyficzne położenie Rosji łączy się z zestawem cech charakteru, jakimi dysponują Rosjanie. Z kolei Lichaczow uważa, że jeśli spojrzeć na Rosję z Zachodu, to znajduje się ona na Wschodzie lub między Wschodem i Zachodem. Jednak przecież dla Francuzów Wschodem były Niemcy, a dla Niemców – Polska. Względność geograficznych ustaleń sugeruje, że należy odbierać Rosję przez pryzmat jej dorobku kulturowego, który w przeważającej większości jest elementem kultury europejskiej<sup>46</sup>. Eurazjatyzm, analizując geograficzne położenie Rosji, wnioskuje o jej kulturze, z kolei Skandosławia, biorąc pod uwagę charakter rosyjskiej kultury, umiejscawia Rosję w zupełnie innej przestrzeni, rezygnując z „kartograficznego” spojrzenia. Obydwie koncepcje przeciwstawiają się sobie, gdyż ich założenia stanowią kontynuację starego sporu pomiędzy słowianofilami a okcydentalistami. Eurazjatyzm nie jest bezpośrednim spadkobiercą słowianofilstwa, należy raczej do szerszego, antyokcydentalistycznego, ruchu. Tym niemniej ma wiele wspólnego z tradycjami intelektualnymi, których przedstawicielami byli Iwan Kirejewski, Aleksy Chomiakow czy Konstanty Aksakow. Zwolennicy Eurazji, podobnie jak słowiofile, „wyrzu-

---

<sup>43</sup> A. de Lazari, *O mentalnościowych korzeniach eurazjatyizmu*, [w:] *Między Europą a Azją: idea Rosji – Eurazji*, red. S. Grzybowski, Toruń 1998, s. 112. De Lazari podkreśla niejednorodność poglądów eurasjotów, zwracając uwagę na fakt, że dla części z nich kultura Rosji-Eurazji jest całkowicie samoistna, a dla innych – stanowi połączenie kultury Wschodu i Zachodu. Zob. idem, *Czy Moskwa będzie...*, s. 49.

<sup>44</sup> R. Paradowski, *Eurazjatyckie imperium Rosji*, Toruń 2001, s. 103–104.

<sup>45</sup> R. Bäcker, *Eurazjatyzm: zarys dziejów organizacyjnych i ewolucji myśli politycznej*, „Acta Universitatis Nicolai Copernici. Nauki Humanistyczno-Społeczne, Studia Rosjoznawcze” 1999, nr 4, z. 332, s. 34.

<sup>46</sup> Д. Лихачев, *Культура...*, s. 7.

cają” Rosję z Europy<sup>47</sup>, lecz podkreślając fundamentalne znaczenie czynnika azjatyckiego posuwają się o krok dalej w krytyce Europy Zachodniej. Obie koncepcje określały społeczeństwo Zachodu jako pozbawione duchowości i tkwiące na drodze do samozagłady<sup>48</sup>. Słowianofilska krytyka Europy, będąca krytyką cywilizacji kapitalistycznej<sup>49</sup>, w sposób podobny do eurazjatów akcentuje najważniejsze, odmienne cechy Rosji. Naród rosyjski w rozumieniu zwolenników eurazjatyizmu, neguje znaczenie wartości utylitarnych, nastawiony jest na „poszukiwanie Prawdy i Sprawiedliwości”<sup>50</sup>. Z kolei pojawiająca się wśród eurazjatów chęć budowy nowego Imperium Rosyjskiego (po upadku ZSRR)<sup>51</sup>, nawiązuje do panslawistycznej idei zewnętrznej ekspansji państwowości rosyjskiej<sup>52</sup>.

Wskazane związki eurazjatyizmu z tradycją antyokcydentalistyczną umiejscawiają tę ideologię w opozycji wobec Skandosławii. Stanowisko zaproponowane przez Lichaczowa jest kontynuacją okcydentalistycznego pojmowania Rosji. W tym kontekście krytyka określonych zachowań i postaw Rosjan, a także odmienna interpretacja faktów historycznych i kulturowych staje się bardziej zrozumiała. Próba udowodnienia europejskości Rosji prowadzi do zanegowania eurazjatyckiej wizji tego kraju.

W szerszej płaszczyźnie konfliktu okcydentalizmu z antyokcydentalizmem ujawnia się jeszcze jeden wymiar sporu – stosunek do tożsamości kolektywnej. Wolność i odpowiedzialność wydają się być pochodnymi indywidualizmu i swoją rzeczywistą wartość osiągają w wymiarze jednostkowym. Sam Lichaczow za główny czynnik rozwoju historii uważa indywidualną wolę swobodnej jednostki<sup>53</sup>. Tymczasem tradycja antyokcydentalizmu uwypukla wartości kolektywne. Kategoria „soborowości” stworzona przez Chomiakowa, czy też wspomniany misjonizm rosyjski nie podkreślają znaczenia jednostki. Jak zauważa A. de Lazari: „Rosjanie od dawna, krytykując kulturę Zachodu, egoistycznemu, zachodniemu *Ja* wręcz tradycyjnie przeciwstawiali *My*: *My*-prawosławie, *My*-wspólnota gminna, *My*-naród, *My*-klasa robotnicza etc., by wreszcie doprowadzić do całkowitego zniewolenia jednostki w *My*-państwie-narodzie sowieckim”<sup>54</sup>.

<sup>47</sup> A. de Lazari, V Gonëc, op.cit., s. 298.

<sup>48</sup> R. Paradowski, op.cit., s. 246.

<sup>49</sup> A. Walicki, *Rosyjska filozofia...*, s. 163.

<sup>50</sup> R. Paradowski, op.cit., s. 240.

<sup>51</sup> Por. A. de Lazari, *Czy Moskwa będzie...*, s. 55.

<sup>52</sup> A. Walicki, *Rosyjska filozofia...*, s. 170.

<sup>53</sup> A. Запесоцкий, *Культурология Дмитрия Лихачева*, Санкт-Петербург 2007, s. 147.

<sup>54</sup> A. de Lazari, *Czy Moskwa...*, s. 108.

## ROSJA JEST CZĘŚCIĄ EUROPY

**POJĘCIE KULTURY JEST** jednym z najbardziej złożonych i wieloznacznych terminów w naukach społecznych<sup>55</sup>. Lichaczow konstatuje, że wielu ludzi rozumie to pojęcie w sposób bardzo wąski, traktując oddzielnie poszczególne jego przejawy. Kulturę zaś należy rozumieć jako zjawisko jednolite, które czyni z ludzi zamieszkujących dany obszar naród. W skład tego pojęcia zawsze wchodziły i powinny wchodzić religia, nauka, wykształcenie oraz moralne normy zachowania. Jeśli ludzie nie mają jednolitej, historycznej i kulturowej przeszłości, to nieuchronnie pojawi się pokusa, aby usprawiedliwić swoją państwową spójność wszelkiego rodzaju koncepcjami totalitarnymi<sup>56</sup>. Tymczasem kultura musi być zwartą całością, a jej źródła nie powinny budzić żadnych wątpliwości.

W tym kontekście szczególnej wagi nabiera troska o ciągłość wspomnianych zjawisk. Jak zauważa Lichaczow: „Śmiertelnym grzechem narodu jest sprzedaż wartości kulturowych, oddanie ich pod zastaw (...). Kulturowymi wartościami nie może rozporządzać ani rząd, ani parlament, ani (...) żyjący obecnie ludzie, ponieważ nie należą one do jednej generacji, lecz są także własnością przyszłych pokoleń”<sup>57</sup>.

Należy brać pod uwagę wszelkie, nawet najbardziej marginalne aspekty kultury. Utrata choćby najmniejszej części może mieć istotny wpływ na całość i – w efekcie – doprowadzić do zgubnej w skutkach utraty równowagi<sup>58</sup>.

Podstawowymi zjawiskami mogącymi powodować zagrożenie dla kultury są: odrzucanie własnej wartości jako narodu, pogardliwy stosunek do osiągnięć swojej tradycji, wrogość wobec wykształconej warstwy społeczeństwa, będącej twórcą i nosicielem kultury wysokiej, oraz to, co przejawia się w wulgarnym i prostackim nacjonalizmie. Czynniki te stanowią przejaw narodowych kompleksów<sup>59</sup>, związane są bezpośrednio ze sprzecznością w rosyjskim charakterze narodowym. Jednoczesna pogarda dla własnych dokonań oraz poczucie wyjątkowego znaczenia Rosji znów mogą się okazać groźne. Z jednej strony, mamy do czynienia z negowaniem własnej tradycji, spuścizny kulturalnej; z drugiej zaś – negatywnie oceniane są wartości, jakie niosą za sobą odmienne kultury. Tymczasem zamknię-

<sup>55</sup> Zob. M. Nizioł, *Dylematy kulturowe międzynarodowej roli Rosji*, Lublin 2004, s. 13–14; W. Burszta, *Antropologia kultury: tematy, teorie, interpretacje*, Poznań 1998, s. 35.

<sup>56</sup> Д. Лихачев, *Культура...*, s. 3.

<sup>57</sup> *Ibidem*, s. 3–4.

<sup>58</sup> *Ibidem*, s. 4.

<sup>59</sup> *Ibidem*, s. 8.

cie własnej sfery kulturowej na kontakt z tradycjami innych narodów prowadzi do jej obumarcia.

Umowne granice nie stanowią przeszkód dla wartości, które konstytuują kulturę i dlatego Lichaczow dokonuje porównania między europejską a rosyjską spuścizną kulturową. Zaliczenie kultury rosyjskiej do europejskiego kręgu kulturowego odbywa się poprzez wykazanie kluczowych podobieństw oraz wspólnych korzeni<sup>60</sup>. Podstawową zasadą kultury europejskiej jest jej uniwersalność. Oprócz charakterystycznych dla siebie zjawisk przyswoiła ona także wartości innych kręgów kulturowych, które okazały się mieć charakter ogólnoludzki. Zdaniem Lichaczowa otwartość na inne kultury, nieoznaczająca bynajmniej ich bezrefleksyjnej akceptacji, stanowi czynnik niezbędny dla istnienia i rozwoju prawdziwej, wielkiej kultury. Stanowi o jej uniwersalności<sup>61</sup>. Takie zjawisko charakterystyczne jest dla Europy, a ściślej Europy Zachodniej, która zawiera w sobie elementy wszystkich kultur przeszłości i teraźniejszości: kultury antycznej, islamu, Bliskiego Wschodu, buddyzmu oraz innych<sup>62</sup>.

Również kultura rosyjska ma uniwersalny i ogólnoludzki charakter. Świadczą o tym jej silne związki z kulturą europejską. Podczas formowania się zrębów kultury rosyjskiej wpływ czynników wschodnich był dość znikomy<sup>63</sup>, zarówno w sferze kultury, jak również biorąc pod uwagę aspekty geograficzne, ideologiczne, kulturowe oraz mentalnościowe.

Nikłe znaczenie Wschodu nie świadczy o tym, że Rosjanie odrzucili spuściznę kulturową, jaką otrzymali z Azji. Była ona po prostu niezbyt znacząca i mało inspirująca. Z kolei tak ważna dla kultury europejskiej uniwersalność, nie była obca kulturze rosyjskiej i odgrywała w jej funkcjonowaniu istotną rolę. Przykładem mogą być badania naukowe prowadzone w przedrewolucyjnej Carskiej Akademii Nauk, która mimo niewielkiej liczby członków, osiągała znaczące wyniki w tak różnorodnych dziedzinach, jak: turkologia, arabistyka, sinologia, japonistyka,

---

<sup>60</sup> Na temat europejskich początków kultury Rusi zob. D. Piekarska-Winkler, *Wspólnota kultur wschodniosłowiańskich. Z badań Dymitra Lichaczowa nad europejskimi źródłami kultury dawnej Rusi*, „Przegląd Humanistyczny” 2009, nr 4, s. 25–31.

<sup>61</sup> „Uniwersalizm” rozumiany jako otwartość na wartości innych kultur, życzliwy do nich stosunek jest – wg Lichaczowa – jedną z trzech podstawowych cech kultury europejskiej, która wywodzi się z chrześcijaństwa (obok koncepcji osoby ludzkiej i dążenia do wolności). Powyższe zasady formułują również kulturę rosyjską, gdyż ta jest częścią dorobku europejskiego. Zob. A. Запесоцкий, op.cit., s. 209.

<sup>62</sup> Д. Лихачев, *Культура...*, s. 7.

<sup>63</sup> Ibidem, s. 7.

afrykanistyka, indologia<sup>64</sup>. Zainteresowanie różnymi kulturami świadczy o otwartości i chęci poznania innych zjawisk, gdyż tylko poznanie może prowadzić do wzajemnego zrozumienia, a w efekcie do wzbogacenia własnej kultury.

Wartością ogólnoludzką jest również chrześcijaństwo, które stanowi o wspólnych korzeniach Europy i Rosji. Obronę religii chrześcijańskiej przez naród rosyjski Lichaczow pojmuje także jako walkę o europejskie wartości kulturowe<sup>65</sup>. Należy jednak zwrócić uwagę na fakt, że problem schizmy wschodniej oraz wielowiekowe konflikty różnicujące chrześcijaństwo prawosławne i katolickie – również posiadające niebagatelny potencjał kulturotwórczy – zostały pominięte.

Idea Skandosławii podejmuje walkę ze stereotypem ubogiej i zacofanej kultury rosyjskiej. Lichaczow, wskazując na liczne przykłady świadczące o bogactwie języka, obyczajów, literatury i sztuki, przekonuje, że swoim rozmachem kulturowa spuścizna Rosji dorównuje spuściznie krajów europejskich. Uważa, że przeświadczenie o niskim poziomie kultury rosyjskiej jest skutkiem 75 lat władzy komunistycznej<sup>66</sup>. W tym okresie wymazywano ze świadomości Rosjan część kultury związanej z tradycją chrześcijańską.

Koncepcja Skandosławii podkreśla również znaczenie inteligencji dla rozwoju Rosji, wskazując jednocześnie silne związki tej grupy społecznej z kulturą Europy Zachodniej. Lichaczow zaznacza, że nie wszystkie osoby zajmujące się pracą umysłową można zaliczyć do grona inteligentów<sup>67</sup>, zaś cechą wyróżniającą tej grupy jest wolność traktowana jak kategoria moralna. Istnieje tylko jeden czynnik, któremu podporządkowuje się inteligent – jest to jego własne sumienie<sup>68</sup>. Wysokie standardy moralne nie uległy zachwianiu nawet podczas wieloletniego procesu walki z inteligencją, jaki podjęła władza komunistyczna. Lichaczow podając liczne przykłady męstwa i wytrwałości, stara się przywrócić inteligencji należne jej miejsce w świadomości społecznej. W tym wypadku zanegowane zostaje przekonanie o podporządkowaniu się i biernemu współuczestnictwu inteligencji rosyjskiej

<sup>64</sup> Ibidem, s. 8.

<sup>65</sup> Idem, *О русской интеллигенции*, „Новый мир” 1993, nr 2, s. 6.

<sup>66</sup> Idem, *Культура...* s. 6.

<sup>67</sup> Lichaczow odwołuje się do terminu stworzonego przez Aleksandra Sołżenicyna. Wyraźnie zaznacza różnicę pomiędzy „wyształceńcami” a prawdziwymi inteligentami. Na ten temat zob.: A. Солженицын, *Образованищина*, [w:] idem, *Публицистика. В трех томах*, t. 1, Ярославль 1995, s. 87–132. Warto nadmienić, że w języku polskim termin ten został przetłumaczony jako „wyształciuch” (przez Romana Zimanda) oraz jako „wyształceńiec” (przez Andrzeja de Lazari). Zob. P. Głuszkowski, *Antyrosja. Historyczne wizje Aleksandra Sołżenicyna. Próba polskiego odczytania*, Warszawa 2008, s. 75.

<sup>68</sup> Д. Лихачев, *О русской...*, s. 4.

w okrutnych wydarzeniach jakie miały miejsce po 1917 r. Lichaczow podejmuje walkę ze stereotypem „zgniłej inteligencji”, gdyż zauważa, że tę grupę ludzi próbuje się oderwać od Rosji, w niemal identyczny sposób, jak Rosję od Europy.

Inteligencja rosyjska wykształcona według zachodnioeuropejskiego modelu stanowi najbardziej twórczy element państwa rosyjskiego. Jednak nieprzychylna jej władza sowiecka, oraz osoby, które podporządkowały się istniejącej sytuacji, używały argumentu o oderwaniu tej grupy społecznej od reszty społeczeństwa. Lichaczow zauważa, że argument ten we współczesnej Rosji mogą podnieść wszyscy, którzy negują europejskie korzenie kraju. W przeciwnym bowiem razie, zachodnioeuropejski typ wykształcenia inteligentów jest oczywistym skutkiem przynależności Rosji do kręgu kultury europejskiej<sup>69</sup>. Takiemu stanowisku zdecydowanie przeciwstawiają się zwolennicy tradycji antyokcydentalistycznej, gdyż to właśnie w ramach tego nurtu myśli rosyjskiej, pojawił się pogląd o zeuropeizowanej, „oderwanej od gleby” najlepiej wykształconej grupie społecznej. Źródła takich poglądów można odnaleźć już u słowianofilów, dla których wykształcona warstwa społeczeństwa, właśnie ze względu na swoje wykształcenie – w przeciwieństwie do prostego ludu – przestała być częścią narodu rosyjskiego<sup>70</sup>. Spór o „rosyjskość” inteligencji po raz kolejny przenosi nas więc na płaszczyznę konfliktu o istotę samej Rosji. Jeśli ta – jak utrzymuje Lichaczow – ma charakter europejski, to problem „oderwania od gleby” nie istnieje. Rosja i Europa należą bowiem do tego samego kręgu kulturowego.

## ZAKOŃCZENIE

**K**ŁUCZEM DO ZROZUMIENIA zmian proponowanych przez Lichaczowa jest umiejscowienie postulowanych przez niego rozwiązań i sposobu widzenia rzeczywistości w okcydentalistycznym paradygmacie myślenia. W tej tradycji jednostka dysponuje wolnością i posiada moc zmiany otaczającego świata. Lichaczow stara się uzmysłowić to czytelnikom, mówiąc, że losy narodu nie różnią się zasadniczo od losów pojedynczego człowieka, gdyż to poszczególni ludzie kreują podmioty polityczne<sup>71</sup>. Postulowane przez niego racjonalizm oraz odpowiedzialność także stanowią o okcydentalistycznej proveniencji idei Skandostławii. Pozwalają one

<sup>69</sup> Ibidem, s. 8.

<sup>70</sup> A. de Lazari, *W kręgu Fiodora Dostojewskiego. Poczwiennictwo*, Łódź 2000, s. 48.

<sup>71</sup> Д. Лихачев, *Нельзя уйти от...*, s. 119.

korzystać z wolności, niewypaczonej przez irracjonalną i niezdolną do samorefleksji, nierzadko zrzucającą winę na innych, samowolę.

Sprzeciw wobec nacjonalistycznych przejawów myśli rosyjskiej również świadczy o okcydentalistycznych zapatrywaniach Lichaczowa. Z jednej strony, nacjonalizm nie znajduje oparcia w racjonalizmie, z drugiej zaś – stanowi przeciwieństwo postulowanego przez Skandosławię przenikania się kultur oraz szacunku dla innych wartości. W okcydentalistycznym paradygmacie należy umieścić również stosunek Lichaczowa do Europy, który wyraża się w podkreślanii znaczenia wpływów tego kontynentu na rozwój Rosji i w konstatowaniu niewielkiego znaczenia Azji w tym właśnie procesie.

Koncepcja Skandosławii postuluje wprowadzenie zmian o charakterze mentalnościowym. W tym celu Lichaczow wykazuje błędy w interpretowaniu rozmaitych faktów, które legły u podstaw tradycji rosyjskiej, rozumianej jako zestaw wartości będących dla Rosjan podstawą własnej tożsamości. Poprzez reinterpretację oraz wykazanie nieracjonalności konstytuuje się nowy zestaw rosyjskich cech narodowych, nowy punkt odniesienia, zmieniona – a raczej ulepszona, gdyż Lichaczow wydobywa z niej tylko wartościowe, z punktu widzenia okcydentalizmu, aspekty – tradycja.

Odważne i bezkompromisowe głoszenie swoich poglądów oraz sprzeciw wobec idei nacjonalistycznych, świadczy o etosie rosyjskiego inteligenta, który szczerze wierzy w swoją utopijną wizję przyszłości Rosji i nie rezygnuje z głoszenia własnych przekonań, nie bacząc na to, jak bardzo miałyby one być niepopularne. Lichaczow nie szuka łatwych dróg wyjścia z obecnej sytuacji, zdecydowanie obstaje przy swoim i zdaje się, niezależnie od okoliczności, powtarzać za Lwem Tołstojem: „Nie mogę milczeć”!

## **The idea of Scandoslavia of Dmitry Likhachev**

**THE AUTHOR OF** this article focuses on an interesting approach to Russian history, culture and geography, which was put forward by Dmitry Likhachev. According to Likhachev, the fact that Russia is located between the North and the South is by far more important than that it lies between the East and the West. Thus, it is more natural to identify Russia as Scandoslavia rather than as Eurasia.

This approach affects Likhachev's other outlooks. He criticizes the ideology of Eurasianism and tries to explain certain facts from Russian history (in particular those which shaped the Russian mentality) in a new way. The author of this article demonstrates that the idea of Scandoslavia is strongly connected with the Westernizers' movement, a Russian intellectual movement from the 19<sup>th</sup> century, and that Likhachev's views are part of the Westernizers' tradition in Russia's intellectual history.